

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

R Z E S Z O W S K I E

Miesiąc dusz zmarłych.

Z doczesnego, bo do czasu t. j. do sądu ostatecznego trwającego więzienia podnosi się głos tłumu wołającego do nas żyjących: „Zmiłujcie się, zmiłujcie, przyjaciele, albowiem ręka pańska dotknęła nas“. Te słowa śpiewa kościół przy odprowadzaniu zmarłego na cmentarz. Wzruszmy się na to wołanie, niech przez cały listopad brzmiały te słowa w uszach naszych i niech stają się pobudką do spełnienia dobrych uczynków na korzyść dusz czyśćcowych. Tem zaś więcej w tym roku możemy im dopomóc, bo możemy dla nich ofiarować odpust jubileuszowy.

KALENDARZ MIESIĘCZNY.

Niedziele w listopadzie. Dnia 3-go przypada XXIV niedziela po Zielonych Świątkach. Ewangelja opowiada nam o uciszeniu burzy na morzu, a inne modlitwy i upomnienia zachęcają do miłości bliźniego. Dzisiaj szaleją w świecie, ojczyźnie, duszach naszych szalone wichry nienawiści, złości — prosimy więc o spokój duszy, o miłość wzajemną, ale przede wszystkim sami nad sobą pod tym względem pracujemy.

Dnia 10-go przypada XXV niedziela po Świątkach. Ewangelja opowiada o kąkolu i pszenicy. Na ziemi muszą żyć źli i dobrzy. Przypowieść uczy nas, abyśmy się nie złościли, że są źli ludzie, ale każe nam być ostrożnymi na wszelkie zgorszenia. Mogą sobie ludzie mówić, co chcą, lecz od

sądu Bożego się nie wyproszą. Och! jak szczęśliwi ci, którzy zgorszyć się nie dadzą!

Dnia 17-go przypada XXVI niedziela po Świątkach. Ewangelja mówi o ziarnku gorczycznem. Małe ono jest a wzrasta w potężny krzak. Wszelkie natchnienie Boże, słowo Boże zdaje ci się maleńkie, ale zasiane na niwie duszy twej, wyrośnie w przepiękny ogród cnót. Sw. Antoni po słowach z ewangelji, że kto Jezusa kocha, niech sprzeda wszystko i idzie za nim, sprzedał majątek i przeżył mróstwo lat na puszczy. Sw. Franciszek Borgiasz zobaczył ciało zmarłej królowej i tak się przejął, że porzucił księstwo, aby w zakonie O. O. Jezuitów życie przepędzić. I ty, gdy na kazania będziesz chodził i nimi się przejmował, staniesz się wzorem dla twych rówieśników.

Dnia 24 przypada ostatnia niedziela po Świątkach. Ewangelja opowiada nam ostatnie chwile świata i sąd ostateczny, a w jednej z modlitw prosimy P. Boga, abyśmy pragnieniami niebieskimi napełnieni byli. Zaprawdę niczego tak niepotrzebujemy, jak pamięci o sądzie ostatecznym i niebie. Niepodobna bowiem grzeszyć, jeżeli się pamięta o sądzie po śmierci i o niebie, które czeka nas po śmierci w stanie łaski poświęcającej.

Uroczystość Wszystkich Świętych naprowadza myśl naszą do radości i wesela. Tam w niebie są święci, między nimi nasi bracia, siostry, znajomi i wszyscy się cieszą szczęściem niewymownem! Obyśmy

więcej się do nich modlili, więcej ich żywota odczytywali, naśladowali, a z pewnością we większą radość obfitować będziemy.

Święta kościelne i polskie. Dnia 2-go dzień zaduszny, dnia 5-go świętych patronów, których relikwie znajdują się w naszej diecezji, dnia 9-go rocznica poświęcenia bazyliki św. Zbawiciela w Rzymie, dnia 13-go św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. Umarł na obczyźnie a do tej pory modli się za naszą skołatana ojczyznę. Uroczystość św. Stanisława w parafji odbędzie się w niedzielę na sumie, dnia 14-go św. Jozafata, męczennika za unję, dnia 21-go ofiarowanie N. P. Marji w kościele, dnia 30 go św. Andrzeja apostoła.

Postów prócz piątków niema w listopadzie.

Hierarchja kościoła katolickiego.

Kościół katolicki, to wojsko uszykowane dobrze do boju przez świętą hierarchję. Bój ciężki, bo moc nieprzyjaciół jawnych i skrytych. Bronią ich: oszczerstwo, szyderstwo, katowanie, więzienie i t. p. Bój wielki, bo chodzi o zdobycie nieba dla jak największej ludzi. Kościół broni nieprzyjacielskiej używać nie może, jego bronią to modlitwa i opieka Boża.

I minęło już dziewiętnaście wieków wśród trudu, pracy i walki. Kościół idzie zwycięsko poprzez wieki i czasy, coraz nowe zastępy tak wiernych jak i kapłanów pomnaża to święte wojsko. Nieprzyjaciecie, gdy już, już mają zatrzeć na zwycięstwo, widzą przerażeni, że na nic była ich praca, kościół w nowym blasku jako miasto osadzone na górze, jest dla wszystkich widzialne. To też najgorsi nieprzyjaciecie powracają nieraz na jego łono.

Tej walce, jak w wojsku przewodzi hierarchja, przez P. Jezusa ustanowiona a przez kościół do potrzeb religijnych zastosowana. Na czele hierarchji stoi Ojciec święty, papież, zastępca P. Jezusa na ziemi. Władza jego najwyższa, zwana z łacińska prymatem t. j. pierwszeństwem, rozciąga się na cały świat katolicki. On ma w ręku nici całej pracy katolickiej, on mianuje najwyższych dostojników i udziela im władzy, on wydaje dekreta w sprawach wiary, moralności i karności kościelnej. Jego zarządzeniem wszyscy poddać się muszą. Nie ma też w kościele żadnej opozycji, jak w parlamentach świeckich, wszyscy od najwyższego do najniższego spełniają jego rozkazy, ma się rozumieć w czysto świeckich sprawach Ojciec św. rozkazów nie daje. Utarło się zdanie: „Roma locuta, causa finita“, to znaczy na polskie: „Rzym przemówił, sprawa skończona.

Rzecz naturalna, że Ojciec św., nie jest w stanie każdą sprawę mieć w swoim ręku i dlatego ma w Rzymie swych pomocników. Są to kardynałowie i tak zwane kongregacje rzymskie. Kardynałowie, to najwyżsi dostojnicy kościoła — ich oznaką jest czerwona sutanna i kapelusz. Jedni z nich przebywają w Rzymie, inni są biskupami w rozmaitych częściach świata — kongregacje zaś rzymskie to są zebrania księży pod przewodnictwem kardynałów. Kongregacyj jest wiele a każda ma inne sprawy do załatwiania. Ważniejsze sprawy przedkładają kongregacje Ojcu św., który je zatwierdza.

Cały świat katolicki jest dalej podzielony na biskupstwa czyli diecezje. Przewodzą im biskup, którego oznaką są rozmaite szaty kościelne oraz sutanna fioletowa. Jak papież rządzi całym światem katolickim tak, biskupi swojami diecezjami. Przewodzącym czuwają biskupi nad czystością wiary i obyczajów. wydają w tym celu odpowiednie zarządzenia, których słuchać muszą kapła-

ni i wierni. Co pięć lat składają biskupi Ojcu św. sprawozdanie ze stanu ich diecezji.

Pomocnikami biskupa są kapłani, rozmieszczeni po parafjach. Na czele parafji stoi proboszcz, kilka parafij stanowi dekanat. W większych parafjach zastępcami proboszcza są księża wikarzy i katecheci. Cała parafia stanowi jednostkę i dlatego wszyscy powinni być jednym duchem ożywieni a tym duchem to budowanie królestwa Bożego na ziemi. Niczem się tak nie cieszy szatan, jak gdy między parafjanami a proboszczem nie ma jedności, porozumienia.

Tem więcej tej jedności najpierw w parafjach, potem w diecezjach a na koniec w całym świecie katolickim potrzeba dzisiaj, gdy zgorzenie rozlało się i zagraża popopem niemoralności. Dzisiaj jak w czasach wojen krzyżowych powinno zabrzmieć wielkie hasło: „Bóg tak chce, aby wszyscy katolicy stanęli jak jeden mąż do boju o wiarę, o moralność i to pod wodzą hierarchji katolickiej. I w tem także i parafia rzeszowska ma całą stanąć do apelu!

Zgodzenie się z wolą Bożą.

Niejaki Wilhelm Baumer, Niemiec-katolik, został na początku wojny światowej postrzelony w oba kolana. Ruszyć się nie mógł, sanitariusze jakoś go na pobojowisku nie znaleźli. W największych cierpieniach bez jedzenia i picia, przeleżał 5 dni na polu. Dopiero piątego dnia znaleźli go sanitariusze, odwieźli do szpitala, gdzie wkrótce umarł. W tornistrze znaleziono notatki o wojnie, w których przeczytano następujące słowa: „Modliłem się do Pana, lecz mnie nie wysłuchał. Mimo to zostaje mu wiernym i nie skarzę się“. Och! jak wielki to przykład dla dzisiejszych złoślików i narzekających na Boga!

Z parafji.

Komunja św. w parafji. W r. 1928 rozdano komunji św. w kościele parafjalnym 47.000.

Procesje jubileuszowe. Procesyj jubileuszowych było trzy, jedna dnia 15/9 z kościoła parafjalnego. Nadto niektóre szkoły urządziły także procesje.

Kongregacja dekanalna. Dnia 23/9 odbył się zjazd księży dekanatu rzeszowskiego w Rzeszowie.

Bractwo żywego różańca. Róż wszystkich w parafji jest 125, z tych 77 kobiet, 32 panien, 15 mężczyzn i 1 chłopców.

Związek chrześcijańskich dozorców. Zebranie odbyło się dnia 22/9 — przedmiotem dyskusji były pobudki, które mają biednych dozorców skłaniać do zapisywania się do związku zawodowego.

Związek młodzieży. Dnia 29/9 wygłosił ks. Kulanowski odczyt na temat: „Bogactwa naturalne w Polsce“. Uczestników było około 20. Dnia 6/10 odbyło się także zebranie. Ks. Kulanowski wygłosił odczyt na temat: „Przemysł a majątek narodowy“. Obecnych było przeszło 20.

Związek antyalkoholiczny. Staraniem kółka abstynentów odbył się dnia 29/9 wiec antyalkoholiczny. Zebranych było bardzo wielu, iż sala „Sokoła“ była zapełniona. Przemawiało wielu mowców. Uchwalono między innymi udać się do Starostwa, aby w powiecie wykonano ustawę przeciwalkoholową.

Do bractwa wstrzemięźliwości zapisało się 8 osób.

Liga katolicka. Dnia 22/9 odbyło się w sali „Sokoła“ zebranie. Ks. Tokarski wygłosił odczyt na temat: „Zadania Ligi katolickiej“. Prelegent przedstawił trudne położenie katolików w Polsce, potem zachęte Ojca św. w sprawie akcji katolickiej i obowiązki, jakie na każdym katoliku spoczywają. Przemawiali potem p. Pabijan, Dr. Czarnek, p. Panek.

Poświęcenie dzwonów. Według zapowiedzi w poprzednich Wiadomościach parafjalnych Najprz. ks. Biskup Anatol Nowak poświęcił trzy nowe dzwony dnia 13/10. Samo poświęcenie trwało około jedną godzinę. Po poświęceniu odprawił ks. Siara sumę, w środku sumy wygłosił kazanie rodak rzeszowski ks. prałat Momidłowski.

Akademja ku czci Ojca św. Piusa XI. Staraniem Ligi katolickiej odbyła się 13/10 akademja ku czci Ojca św. Był na niej obecny Najprz. ks. Biskup Nowak. Orkiestra 17 pułku odegrała dwa utwory. Mowę wstępną powiedział prezes Ligi p. Dr. Czarnek, odczyt: „Zyciorys Ojca św.“ wygłosił p. Jan Rab. Nadto odśpiewał chór mieszany dwóch seminarjów 4 utwory. Uczenica szkoły św. Jadwigi wygłosiła poezję p. Kudrzańskiego na temat: „Polonia semper fidelis“. Zakończył akademję obraz żywy: P. Jezus niesie krzyż.

Zebrańia w listopadzie. Dnia 10-go zebranie braci i sióstr na plebanji. Dnia 10 i 24 zebranie Ligi katolickiej w sali „Sokoła“ po nie-
zsporach.

Przypomnienia.

Nie ma rodziny katolickiej, gdzieby ktoś od czasu do czasu nie chorował. Tylko taka różnica zachodzi, że jedni ciężko chorują, drudzy lekko. I cóż robić w nieszczęściu. Przedewszystkiem zerwać musimy z pogańskim zwyczajem, że chory człowiek to grat nieużyteczny, ale wszyscy w domu muszą się wysci-
giwać w okazaniu choremu współczucia i pomaganiu mu do wyzdrowienia. Kto może niech zawoła lekarza, robotnicy niech udadzą się do kasy chorych, inni niech idą do szpitala.

O ile jednak choroba jest ciężka, należy przedewszystkiem pomyśleć o wezwaniu kapłana do łoża chorego. Gdy człowiek przygnębiony grzechem będzie się rzucał, gniewał i złościł, ale najlepsze lekarstwa nie będą skutkować, gdy dusza nie będzie spokojną. O kapłanie pomyśleć ma przedewszystkiem chory sam, bo gdy sam go zażąda, uwolni swoją rodzinę od bardzo ciężkiego obowiązku.

Jest jednak dzisiaj niestety coraz więcej ludzi, którzy zapominają o tym obowiązku, wszelkie słowo o wezwaniu kapłana precz odrzucają, a nawet się złością i przeklinają. Tymczasem słabość się wzmacnia, z chorym coraz gorzej. Rzeczywiście położenie otaczających coraz cięższe. Tu widzą gasnące życie, widzą też straszną przyszłość chorego po śmierci a tu wszelkie upomnienia giną. Mimo wszystko wyteżmy wszelkie siły duszy naszej i módlmy się i upominajmy, poprośmy nawet kapłana o odwiedzenie chorego. Wszak łaska Boża w naszym kościele jest wielka i mamy mnóstwo przykładów, że grzesznicy pojednali się przed śmiercią z Bogiem. A więc nie ustawajmy w pracy nad biedną duszą.

Gdy jednak już wołamy kapłana z P. Jezusem, to trzeba, co tylko możliwe, przygotować na przybycie drogiego Jezusa. Na stole powinien być biały, czysty obrus lniany, bo na nim ma spocząć Zbawiciel świata. Na obrusie ma stać pasyjka, obok dwie świece woskowe, kropidło, woda święcona, szklanka wody czystej z łyżeczką, zwitki waty i chleb ze solą. Podczas ceremonij wszyscy aż do końca powinni się klęcząc modlić za chorego.

I jeszcze jedna rzecz, gdy się wzywa księdza, należy powiedzieć, na jaką chorobę słabuje, czy nie wmituje i czy nie jest głuchy.